

A. JAROSZEWICZ

A. Jaroszewicz

II Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie

W czasie okupacji niemieckiej uczyłem się w Warszawie. Chodziłem wtedy do pierwszej klasy gimnazjalnej. W tym gmachu, gdzie się uczyliśmy, mieściła się szkoła powszechna, a nasza klasa nazywała się siódma powszechna. Przerabialiśmy wszystkie przedmioty, a nauka [odbywała się przez] cztery dni w tygodniu po cztery godziny. Klasa nasza liczyła 13 uczniów. Lekcje odbywały się normalnie, z pięciominutowymi przerwami. Przez cały czas nauki nie niepokoili nas Niemcy.

Niektórzy profesorowie uczyli po kilka przedmiotów naraz. Profesor od polskiego uczył także łaciny i historii. Profesorka od geografii uczyła też przyrody i religii. Matematykę wykładał kierownik szkoły.

Szkoła nasza urządzała zbiórki chleba, który był następnie dostarczany na Pawiak.